

KOMITET OBRONY ROBOTNIKÓW

Represje, jakie spadły na strajkujących robotników Radomia, Ursusa i Płocka, stały się bezpośrednią przyczyną zainicjowania przez grupę kilkunastu osób Komitetu Obrony Robotników. Jego celem miała być organizacja pomocy materialnej i prawnej dla poszkodowanych uczestników wydarzeń czerwcowych. Powstanie KOR wprowadziło zarazem nową jakość w funkcjonowanie środowisk opozycyjnych w Polsce.

Geneza KOR jest jednak bardziej złożona. Na powstanie pierwszej – od wielu lat – zorganizowanej i jawnie działającej grupy opozycjiłożyło się wiele czynników związanych zarówno z sytuacją polityczno-ekonomiczną PRL, uwarunkowaniami międzynarodowymi, jak i procesami zachodzącymi w środowiskach opozycyjnych.

W polityce światowej na lata siedemdziesiąte XX w. przypadł okres ogólnego odprężenia na linii Wschód – Zachód (*detente*). W dziejach PRL to dekada rządów Edwarda Gierka, który po masakrze grudniowej 1970 r. przejął władzę w PZPR z rąk Władysława Gomułki. Okoliczności, w jakich przejmował stery w partii, a zarazem w państwie, wywarły istotny wpływ na sposób jego rządzenia oraz podejście do problemu rodzącej się opozycji politycznej. Chcąc rozładować polityczne napięcie w kraju, niemal natychmiast rozpoczęła śmiały plan ożywienia gospodarki przy wykorzystaniu zachodnich kredytów. Masowo zaciągane pożyczki umożliwiły wielkie inwestycje, które w pierwszej pięciolatce realnie poprawiły warunki życiowe społeczeństwa. Równoległe jednak otwarcie polskiej gospodarki na Zachód oraz idące za tym zadłużenie w coraz większym stopniu uzależniało komunistyczne władze PRL od opinii międzynarodowej.

Z punktu widzenia kształtowania się opozycji demokratycznej w Europie Środkowo-Wschodniej istotne znaczenie miał przebieg, a zwłaszcza końcowe ustalenia konferencji KBWE w Helsinkach w 1975 r. (przyjęte również przez władze PRL), zobowiązujące sygnatariuszy do poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności obywatelskich. Mimo że była to jedynie wielostronna deklaracja moralno-polityczna, to dla ruchów dysydenckich i opozycyjnych stanowiła istotny punkt odniesienia, zwłaszcza że problematyka ta znalazła również odzwierciedlenie w polityce zagranicznej prezydenta USA Jimmy'ego Cartera (1977–1980).

Tymczasem od połowy lat siedemdziesiątych stopniowo pogłębiały się kłopoty gospodarcze PRL. Nietrafione inwestycje nie przynosiły spodziewanych efektów, a koszty związane ze spłatą zaciągniętych kredytów systematycznie rosły. Chcąc uzyskać kolejne pożyczki, Gierek starał się przedstawiać Polskę jako kraj nowoczesny, w którym nie ma więźniów politycznych i szanowane są prawa obywatelskie, co z kolei dawało pewien margines swobody niezależnym grupom. Jednocześnie dokonywała się stopniowa integracja środowisk, które potem, we wrześniu 1976 r., utworzyły Komitet Obrony Robotników. Ważnym elementem tego procesu była tocząca się na przełomie lat 1975/1976 akcja przeciw poprawkom do Konstytucji

PRL. Mimo że przybrała ona jedynie formę listów protestacyjnych, to nawet samo zbieranie podpisów pod nimi w znacznym stopniu przyczyniło się do nawiązania kontaktów między poszczególnymi osobami i grupami środowiskowymi. Pod wpływem końcowych ustaleń konferencji KBWE zastanawiano się nad potrzebą stworzenia organizacji, której celem byłaby szeroko rozumiana obrona praw człowieka. Takie myślenie w czerwcu 1976 r. zdynamizował robotniczy protest przeciw drastycznej podwyżce cen żywności, a także niepokodzenie się z represjami, jakie spadły na manifestujących w Radomiu, Ursusie i Płocku¹.

Akcja pomocowa i powstanie KOR

Na falę represji wobec uczestników demonstracji bardzo szybko zareagowali przedstawiciele warszawskiej inteligencji, znani z postawy opozycyjnej wobec komunistycznego reżimu w Polsce. Początkowo jedyną formą protestu były – wypróbowane podczas kampanii konstytucyjnej – listy do władz zawierające deklaracje solidarności z represjonowanymi robotnikami. Istotny przełom nastąpił podczas pierwszego (16–17 lipca 1976 r.) procesu robotników Ursusa, na który przybyło kilkadziesiąt osób. Nawiązano wówczas kontakty z rodzinami sądzonych robotników, wręczono pierwsze zasiłki, zaoferowano pomoc prawną. Organizatorem pomocy dla rodzin ursuskich był Antoni Macierewicz, lider środowiska wywodzącego się z harcerskiej grupy „Czarna Jedyńka”, z której pochodziła większość osób jeżdżących do Ursusa (m.in.: Piotr Naimski, Dariusz Kupiecki, Wojciech Fałkowski, Wojciech Onyszkiewicz). Od końca lipca do akcji włączył się Henryk Wujec, który do pomocy zaangażował grupę znajomych z Klubu Inteligencji Katolickiej².

Nieco później, w początkach września, rozpoczęto również systematyczną pomoc dla represjonowanych i ich rodzin w Radomiu. Grupą radomską początkowo kierował Mirosław Chojecki, następnie Zbigniew Romaszewski.

Rozszerzając się zakres udzielanej pomocy represjonowanym, a także napływające z różnych stron datki z przeznaczeniem na ten cel przyczyniły się do ożywionej dyskusji nad utworzeniem organizacji, której celem byłaby koordynacja działań pomocowych oraz gromadzenia i wydatkowania zdobytych funduszy. Ostatecznie 22 września 1976 r. pod naciskiem młodszych działaczy z „Czarnej Jedyńki” podjęto decyzję o utworzeniu Komitetu Obrony Robotników. Dzień później pierwszy dokument KOR „Apel do społeczeństwa i władz PRL” został przekazany do Sejmu PRL. Data ta (23 września 1976 r.) uważana jest za oficjalne rozpoczęcie działalności Komitetu. Założycielami było czternaście osób, zarówno wybitnych postaci życia publicznego, jak i bezpośrednio zaangażowanych w akcję pomocy: pisarz Jerzy Andrzejewski; poeta Stanisław Barańczak; działacz socjalistyczny Ludwik Cohn; pedagog, opozycjonista i wieloletni więzień polityczny Jacek Kuroń; światowej sławy ekonomista prof. Edward Lipiński; historyk literatury i działacz opozycyjny Jan Józef Lipski; historyk, jeden z czołowych organizatorów akcji pomocy Antoni Macierewicz; chemik, współorganizator akcji pomocy Piotr Naimski; działacz socjalistyczny, skazany w procesie szesnastu w Moskwie Antoni Pajdak; były dowódca Kedywu okręgu warszawskiego AK i działacz WiN płk Józef Rybicki; adwokat broniąca w procesach politycznych Aniela Steinsbergowa; działacz socjalistyczny Andrzej Szczypiorski; kapelan AK i Szarych Szeregów ks. Jan Zieja oraz działacz niepodległościowy Wojciech Ziemiński. Wkrótce dołączyli do nich: chemik, współorganizator akcji pomocy Mirosław Chojecki, aktorka Helena Mikołaj-

¹ A. Friszke, *Opozycja polityczna w PRL 1944–1980*, Londyn 1994, s. 334.

² P. Sasanka, *Czerwiec 1976. Geneza – przebieg – konsekwencje*, Warszawa 2006, s. 397–404.

ska oraz były działacz konspiracyjnej organizacji „Ruch” Emil Morgiewicz. W kolejnych tygodniach przyjęto młodych opozycjonistów z Gdańska (Bogdan Borusewicz) i Łodzi (Józef Śreniowski). W początkach stycznia 1977 r. skład KOR rozszerzono o pisarkę Ankę Kowalską, adwokata i polityka chadeckiego Stefana Kaczorowskiego oraz historyka, harcerza, współorganizatora akcji pomocy Wojciecha Onyszkiewicza. W kwietniu 1977 r. do grona członków Komitetu dołączył historyk, jeden z liderów środowiska komandosów, uczestnik wydarzeń marcowych Adam Michnik.

Podstawową formą działalności Komitetu pozostawała pomoc dla represjonowanych robotników, jej zasięg na terenie Radomia był coraz szerszy. W listopadzie 1976 r. KOR zwrócił się do społeczeństwa z apelem o wysyłanie do Sejmu PRL wniosków o utworzenie nadzwyczajnej komisji ds. zbadania poczerwcowych represji. Do końca sierpnia 1977 r. udzielono pomocy finansowej ponad sześciuset rodzinom, na łączną sumę 3,1 mln zł³.

Formuła organizacyjna

Komitet Obrony Robotników, choć uważany jest za pierwszą organizację opozycyjną, posiadał niewiele cech charakterystycznych dla organizacji. Nie miał władz ani statutu, a jedynym formalnym elementem było członkostwo. W całym okresie działalności KOR/KSS „KOR” status ten uzyskało zaledwie 38 osób. Członkiem KOR można było zostać jedynie poprzez kooptację i za zgodą pozostałych członków Komitetu. Elitarność i oparcie się na zaufanych osobach zabezpieczały go przed infiltracją SB i jednocześnie ułatwiały kierowanie jego pracami. Decyzje podejmowano kolegiąlnie. Komitet prowadził działalność jawną, nazwiska jego członków podawane były do publicznej wiadomości, co zwiększało ryzyko narażenia się na represje ze strony SB. W historii KOR wielką rolę odegrały również osoby, które z różnych powodów formalnie do niego nie należały; określane one były mianem współpracowników i współtworzyły szeroko rozumiane środowisko KOR⁴.

Chociaż członkowie Komitetu stanowili niewielką grupę osób, to na płaszczyźnie ideologicznej, politycznej czy religijnej dość silnie różnili się między sobą. W gronie tym znalazło się m.in. dwóch księży i sześciu byłych członków PZPR. Charakterystyczna była również duża rozpiętość wiekowa. Szczególną rolę odgrywali przedstawiciele starszego pokolenia, mający duży autorytet zarówno w kraju, jak i za granicą, z którymi liczyły się również komunistyczne władze. Większość z nich w czasie II wojny światowej była w partyzancie. Mieli tworzyć „parasol ochronny” dla prawdziwych liderów organizacji, wywodzących się z młodszego pokolenia. Wśród młodych można wyodrębnić dwa przeciwstawne nurty. Pierwszy, z którym często utożsamiano cały Komitet, tworzyli postrewizjoniści i byli komandosi z Jackiem Kuroniem i Adamem Michnikiem (później także Sewerynem Blumsztajnem) na czele. Przez etap rewizjonizmu przeszło także wielu członków i współpracowników KOR średniego i starszego pokolenia. Drugi nurt, nazywany liberalnym lub niepodległościowym, tworzyli działacze skupieni wokół Antoniego Macierewicza, wywodzący się z drużyny harcerskiej „Czarna Jedyńka” i odnoszący się krytycznie do tradycji związanej z rewizjonizmem⁵. Między obiema grupami dochodziło do konfliktów i sporów natury programowej.

³ Komunikat KOR nr 13, 31 VIII 1977 r. [w:] *Dokumenty Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”*, oprac. A. Jastrzębski, Warszawa–Londyn 1994, s. 171.

⁴ J.J. Lipski, *KOR*, wstęp A. Friszke, oprac. G. Waligóra, Warszawa 2006, s. 145–147.

⁵ R. Zuzowski, *Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”. Studium dysydentyzmu i opozycji politycznej w Polsce*, Wrocław–Wrocław–Kraków 1996, s. 58–59, 89.

Nigdy jednak nie doszło do rozłamu, choć grupa Macierewicza z czasem stawała się coraz bardziej autonomiczna.

Pod koniec 1976 r. w Komitecie rozpoczęła się dyskusja na temat rozszerzenia działalności. Dotychczasowy program obrony robotników represjonowanych po Czerwcu '76 zamierzano zastąpić szerszą formułą walki o prawa obywatelskie. Do takich działań skłaniał także ogłoszony przez władze w lutym 1977 r. „Akt łaski”, w wyniku którego na wolność wyszła większość skazanych robotników, w więzieniu pozostało ich zaledwie pięciu⁶. Tym samym główny cel, jaki stawiał przed sobą KOR – zwolnienie z więzień skazanych robotników – został w dużym stopniu zrealizowany. Projekt rozszerzenia dotychczasowej działalności zakładał stworzenie nowej organizacji, roboczo nazywanej Komitetem Obrony Praw Człowieka i Obywatela, przystąpić miały do niej także środowiska szeroko rozumianej opozycji niepodległościowej, które jesienią 1976 r. znalazły się poza KOR. W lutym i marcu 1977 r. toczyły się długie i żmudne negocjacje, najpierw na temat kształtu deklaracji założycielskiej, następnie listy sygnatariuszy-założycieli.

Ostatecznie rozmowy zakończyły się fiaskiem i 25 marca 1977 r. środowiska niepodległościowe samodzielnie powołały nową organizację pod nazwą Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Tym samym rozpoczął się okres rywalizacji między obiema grupami. Powstanie ROPCiO na kilka miesięcy odłożyło w czasie decyzję o rozszerzeniu działalności Komitetu⁷. Kolejna amnestia z lipca 1977 r. i zwolnienie ostatnich skazanych po wydarzeniach z czerwca 1976 r. przyspieszyły decyzję o przekształceniu KOR w Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”, co nastąpiło 29 września 1977 r. Nowo sformułowane cele KOR zakładały: walkę z represjami z powodów politycznych, światopoglądowych, wyznaniowych i rasowych; walkę z łamaniem praworządności; instytucjonalne zabezpieczenie praw i wolności obywatelskich; popieranie i obronę praw człowieka oraz pomoc pokrzywdzonym. Wraz z przekształceniem z udziału w dalszych pracach Komitetu zrezygnowali związani z ROPCiO: Wojciech Ziemiński, Emil Morgiewicz i Stefan Kaczorowski⁸. Nowymi członkami zostali zaś dotychczasowi aktywni współpracownicy: Konrad Bieliński, Seweryn Blumsztajn, Andrzej Celiński, Leszek Kołakowski, Jan Lityński, Zbigniew Romaszewski, Maria Wosiek i Henryk Wujec. W 1978 r. do KSS „KOR” dołączyli ponadto: Jerzy Ficowski, Wiesław Kęcik, Jerzy Nowacki, a w 1980 r. Ewa Milewicz.

Działalność

Podstawową formą działalności KOR, a następnie KSS „KOR”, było gromadzenie i publikowanie we własnych oświadczeniach informacji o przejawach niepraworządności. Odwoływano się przy tym do obowiązującego formalnie (choć nieprzestrzegane przez władze) prawa. Dla usprawnienia tego rodzaju działalności w maju 1977 r. utworzono działające w ramach KOR Biuro Interwencyjne, prowadzone przez Zbigniewa Romaszewskiego (od października 1977 r. członka KSS „KOR”) i współpracującą z Komitetem jego żonę Zofię. Z kolei w celu przejrzystego gospodarowania napływającymi z kraju i zagranicy datkami na rzecz Komitetu powołano Radę Funduszu Samoobrony Społecznej.

Bardzo szybko ważną częścią aktywności KOR stała się działalność wydawnicza. Oficjalnym organem Komitetu był „Komunikat”, w którym publikowano wszystkie oficjalne

⁶ J.J. Lipski, *op. cit.*, s. 195–198.

⁷ G. Waligóra, *Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela 1977–1981*, Warszawa 2006, s. 55–63.

⁸ *Komunikat nr 15, 31 X 1977 [w:] Dokumenty Komitetu Obrony Robotników...*, s. 179–180.

dokumenty KOR oraz wykaz represji w stosunku do osób prowadzących działalność opozycyjną. Było to zarazem jedyne pismo, które prezentowało stanowisko całego Komitetu. Pozostałe periodyki, ukazujące się jako pisma KOR/KSS „KOR”, odzwierciedlały jedynie poglądy redakcji. Jako pisma KOR ukazywały się: „Biuletyn Informacyjny” (red. m.in. Seweryn Blumsztajn, Joanna Szczęsna), „Głos” (red. m.in. Antoni Macierewicz), „Krytyka” (red. m.in. Jacek Kuroń, Adam Michnik) oraz kierowany do środowisk robotniczych „Robotnik” (red. m.in. Jan Lityński, Wojciech Onyszkiewicz, Henryk Wujec), a także adresowana do chłopów „Placówka” (red. m.in. Jan Kęćik). Pisma Komitetu odznaczały się wysokim poziomem merytorycznym, dość wysokimi – jak na ówczesne możliwości – nakładami, regularnością ukazywania się, dobrze zorganizowanym kolportażem i niezłą jakością druku. Organizowano też liczne akcje ulotkowe.

Z KOR związane było również pierwsze i zarazem największe niezależne wydawnictwo – kierowana przez Mirosława Chojeckiego Niezależna Oficyna Wydawnicza „NOW-a” – które do sierpnia 1980 r. wydało blisko 60 książek i broszur. Członkowie KOR nawiązali także współpracę z opozycją w Czechosłowacji (Karta 77), trzykrotnie organizując wspólne spotkania w górach. Ponadto angażowali się w działalność innych niezależnych organizacji, jak WZZ Wybrzeża (Borusewicz), Towarzystwo Kursów Naukowych (m.in. Michnik, Kuroń, Lipski), aktywnie wspierali Studenckie Komitety Solidarności, niezależne inicjatywy na wsi, utrzymywali także liczne kontakty ze środowiskami emigracyjnymi (m.in. z paryską „Kulturą”).

Trzykrotnie, korzystając z pomocy zaprzyjaźnionych księży, zorganizowano głódówki protestacyjne w warszawskich kościołach św. Marcina (1977) i Świętego Krzyża (1979) oraz w kościele św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej (1980)⁹.

Należy zaznaczyć, że członkowie i współpracownicy KOR nie wypracowali jednolitego programu politycznego. Generalnie, zarówno w dokumentach, jak i publicystyce, zwracano uwagę na potrzebę podejmowania działań na rzecz demokratyzacji ustroju. Istniało przekonanie, że ustępstwa władzy mogło wymusić jedynie zorganizowane oddolnie i niezależnie od władzy społeczeństwo, dlatego też postulat samoorganizacji był wyjątkowo mocno akcentowany. Celem perspektywnym były demokracja i niepodległość. Zasadniczy spór w środowisku KOR sprowadzał się do roli, jaką w procesie demokratyzacji powinni odegrać przedstawiciele aparatu władzy. Z jednej strony przedstawiciele korowskiej lewicy (Kuroń, Michnik) dostrzegali w PZPR grupę pragmatyków, we współpracy z którymi można by – jak sądzili – realizować propozycje wysuwane przez opozycję; z drugiej zaś – środowisko skupione wokół Macierewicza i miesięcznika „Głos” odrzucało możliwość jakiegokolwiek dialogu z PZPR¹⁰.

Bezpieka wobec KOR, represje

Służba Bezpieczeństwa początkowo była zaskoczona powstaniem Komitetu. Generalny plan postępowania przyjęto dopiero miesiąc po jego założeniu. W obawie przed wzrostem popularności represjonowanych założycieli KOR zrezygnowano z prób szybkiego rozbicia organizacji i pokazowych procesów. Zdecydowano się na taktykę „nękania” i podjęcie sze-

⁹ A. Friszke, *Komitet Obrony Robotników* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. M. Łątkowska, A. Borowski, W. Domagalski, A. Dudek, Ł. Kamiński, P. Miśkiewicz, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 204–206; *idem*, *Opozycja polityczna...*, s. 338–449; A. Friszke, A. Paczkowski, *Niepokorni. Rozmowy o Komitecie Obrony Robotników*, Warszawa 2008.

¹⁰ G. Waligóra, *Obraz społeczeństwa w publicystyce środowiska KOR*, „Sowiniec. Materiały historyczne” 2006, nr 28, s. 87–98.

roko zakrojonych działań operacyjnych, zmierzających do paraliżowania działań Komitetu i izolacji jego członków. Znacznie większą wagę SB przywiązywała bowiem do rozpoznania i kontroli działań niezależnych grup niż do ich likwidacji. Rozpracowaniu Komitetu nadano krypt. „Gracze”. Ponadto większość członków KOR rozpracowywanych było w ramach indywidualnych spraw operacyjnych, m.in. o krypt.: „Watra” (Jacek Kuroń), „Wir” (Adam Michnik), „Macek” (Antoni Macierewicz), „Poeta” (Jan Józef Lipski), „Graf” (Zbigniew Romaszewski), „Komitet” (Miroslaw Chojecki), „Płaz” (Seweryn Blumsztajn).

Stałym elementem życia codziennego członków i współpracowników KOR stały się rewizje, zatrzymania, niekiedy zwolnienia z pracy, niszczenie samochodów, podsłuchy, jawna obserwacja, anonimowe listy i telefony. Szczególnie bogaty repertuar szykan zastosowano wobec Haliny Mikołajskiej, co doprowadziło ją do załamania i próby samobójczej (16 grudnia 1976 r.)¹¹.

Podstawowym źródłem informacji o działalności Komitetu były podsłuchy zainstalowane w mieszkaniach, w których odbywały się zebrania. Taktyka „nękania” trwała praktycznie aż do Sierpnia ’80. Jedynie wiosną 1977 r. w MSW na krótko zmieniono strategię postępowania wobec Komitetu. Zarzuty współpracy z „wrogimi ośrodkami zagranicznymi” prokuratura przedstawiła Kuroniowi i Lipskiemu 27 kwietnia; tydzień później (4 maja) również Michnikowi. Po zabójstwie Stanisława Pyjasa działania SB wymierzone w KOR przybrały na sile. W ciągu kilku dni aresztowano jedenastu jego członków i współpracowników oraz rozpoczęto przygotowania do procesu. Szeroko zakrojona na Zachodzie akcja solidarnościowa w obronie aresztowanych oraz ich konsekwentna postawa, polegająca na odmowie zeznań, przyczyniły się do nagłej zmiany w MSW i powrotu do wcześniejszej taktyki nękania. W lipcu 1977 r., po kolejnej amnestii, na mocy której więzienia opuścili aresztowani działacze KOR oraz ostatni robotnicy skazani za udział w protestach czerwcowych, powrócono do starych metod w zwalczaniu KOR, które aż do powstania NSZZ „Solidarność” nie uległy większej zmianie¹².

Działania operacyjne podejmowane przez SB nie przyniosły spodziewanych efektów. Jak słusznie zauważył Robert Zuzowski, „stosunkowo łagodne represje wywoływały skutki wręcz odwrotne do zamierzonych, zachęcały bowiem członków Komitetu do podejmowania coraz to nowych, zakrojonych na szeroką skalę działań”¹³.

Zmierzch KSS „KOR”

Strajki sierpniowe w 1980 r., a następnie powstanie NSZZ „Solidarność”, w istotny sposób wpłynęły na dalsze losy KSS „KOR”. Członkowie Komitetu czynnie włączyli się w budowę nowego związku, odgrywając w nim pierwszoplanowe role. Wielomilionowy związek przejął bowiem większość zadań, które stawiał przed sobą KOR, i mógł skuteczniej walczyć o ich realizację. Wśród członków Komitetu powoli dojrzywała myśl o zakończeniu prac w dotychczasowej formie. Coraz rzadziej organizowano zebrania Komitetu. Ostatecznie decyzję o jego rozwiązaniu ogłoszono na I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność” 23 września 1981 r., w piątą rocznicę powstania KOR.

¹¹ M. Brandys, *Dziennik 1976–1977*, Warszawa 1996, s. 42.

¹² Zob. *Kryptonim „Gracze”. Służba Bezpieczeństwa wobec Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” 1976–1981*, wybór, wstęp i oprac. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 38–48.

¹³ R. Zuzowski, *op. cit.*, s. 43.